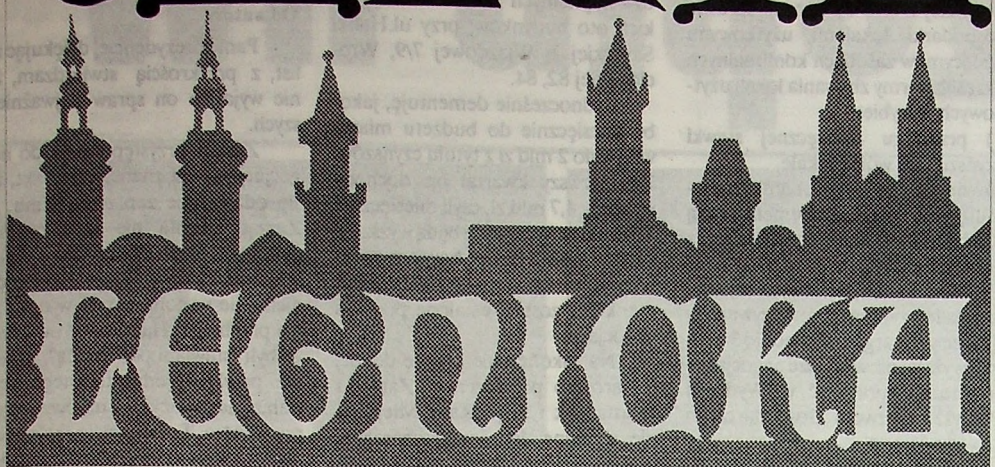


# GAZETA



Nr 15

Poniedziałek, 6 maja 1991 r.

Cena 1.000 zł

## HUTA-BANKRUTEM!?

Nie potwierdzają się doniesienia o krytycznej sytuacji finansowej Huty Miedzi "Legnica". Nie jest ona, co prawda, zbyt dobra, ale daleko jej do beznadziejnej. Kłopoty wynikają głównie z bolączek, które nękają całą gospodarkę, a przede wszystkim jej sektor państwowy. Trudności pogłębiają kosztowne inwestycje w zakresie ochrony środowiska. Do 1994 roku pochłoną one kilkaset miliardów złotych (nie milionów - jak błędnie podała "GL"). Ale te inwestycje są niezbędne i traktowane priorytetowo. Huta liczy, że jej finansowy wysiłek włożony w tą działalność zostanie nagrodzony dostępem do tanich kredytów Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, co poprawi sytuację finansową zakładu.

Oczekiwania w tym zakresie wiążą się w Hucie z prowadzeniem twardej polityki w stosunku do kontrahentów. Wszelkie należności wraz z odsetkami będą konsekwentnie ściągane, a miedź będzie sprzedawana tylko tym odbiorcom, którzy

gwarantują terminowość zapłaty. Istnieje ryzyko, że takie postępowanie ograniczy zbyt wyrobów hutniczych w kraju, ale - w odróżnieniu od innych zakładów mających problemy ze sprzedażą swych wyrobów - Huta może zwiększyć ich eksport na Zachód. Oczywiście zależy to od spełnienia bardzo surowych wymogów jakościowych, ale przy odpowiednim wysiłku jest to osiągalne.

Opracowany w Hucie program poprawy sytuacji finansowej przewiduje też okresowe zmniejszenie zapotrzebowania na koncentrat. Oszczędność taka jest możliwa dzięki posiadanym zapasom. Szuka się też możliwości uzyskania dodatkowych dochodów poprzez niewielkie zwiększenie produkcji - bez szkody dla środowiska naturalnego.

W Hucie sądzą, że ten program poprawy finansowej kondycji firmy jest realny i liczą, że do października kryzys zostanie przezwyciężony. Oby!

## KRONIKA POLITYCZNA

\* 30 kwietnia odbyło się posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego PSL, na którym omówiono program przygotowany do Święta Ludowego (19 maja br.). Prezydium ZW PSL zwróciło się z apelem do wszystkich organizacji społeczno-politycznych i młodzieżowych o włączenie się do obchodów Święta Wsi Polskiej.

7 maja odbędzie się posiedzenie ZW PSL poświęcone w/w celom i zadaniom organizacji wojewódzkiej PSL.

\* 7 maja tj. we wtorek o godz. 19 w salce katechetycznej parafii Św. Jana odbędzie się spotkanie z posłem Markiem Jurkiem - członkiem Rady Naczelnej Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego.

## AKADEMIA ZGRABNEJ SYLWETKI

Mini spódniczki będą jeszcze krótsze tej wiosny. Lansowana jest sylwetka wysportowana, pełna ruchu i naturalnego wdzięku. Wszystko co krótkie i obcisłe podkreśla ten styl. Blondynki wiosną '91 nie przypominają hollywoodzkich seks-bomb, z lat 50-60-tych. Nasza blondynka jest dziewczyną wysportowaną i na inny sposób seksowną. Czy wszystkie panie i dziewczyny będą mogły sobie pozwolić tej wiosny na taką ekstrawagancję? Chyba nie! Ale umożliwi Wam to "AKADEMIA ZGRABNEJ SYLWETKI", która rozpoczyna swoją działalność 14 maja br. o godz. 18.00 w klubie ATRIUM (Osiedle Piekary). Wystarczy zabrać ze sobą strój sportowy i dobre chęci. Zapisy do grup u dyrektora klubu, do 13 maja br., tel. 61-161.

## Czy piłkarze "Miedzi" zastrajkują?

Wśród zawodników "Miedzianki" narasta niezadowolenie z powodu balaganu organizacyjnego w klubie. O szczegółach - w jutrzejszym wydaniu "GL".

## Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- Polskie MSZ poinformowało, że w sobotę rano został uwolniony statek "Władysław Łokietek". Nikt z załogi nie ucierpiał.

- W Częstochowie odbyły się centralne uroczystości obchodów Dnia Strażaka. Mszę celebrował i kazanie wygłosił prymas Polski kard. J. Glomp.

- PSL "Solidarność" zaakceptował deklarację o jedności działania PSL, PSL "S" i NSZZ RI "S" wzbliżających się wyborach parlamentarnych.

- W Lubinie głoduje radny, żądając od władz samorządowych walki z alkoholizmem i świadczenia pomocy ubogim rodzinom.

- Tarnobrzaska Fabryka Obrabiarek "Ponar" zgłosiła do sądu wnioski o likwidację. Jest to m.in. konsekwencja zerwania umów przez ZSRR.

- Były I sekretarz KW PZPR w Tarnowie został skazany przez Sąd Re-

jonowy na 3 mln zł grzywny i zapłacenie kosztów postępowania za niezgodne z prawem niszczenie akt archiwalnych b. PZPR.

- Tajfun w Bangladeszu spowodował śmierć 125 tys. osób, a 10 mln straciło dach nad głową.

- W Nowym Jorku popełnił samobójstwo 57-letni pisarz Jerzy Kosiński. Policja odmówiła podania szczegółów.

- Od kilku już dni trwają krwawe walki na granicy Armenii i Azerbejdżanu.

- Edward Szewardnadze nie wyklucza ewentualnego kandydowania na stanowisko sekretarza generalnego ONZ.

- W Albanii strajkuje 4,5 tys. górników kopalni metali kolorowych. Straty wynoszą 800 tys. dolarów dziennie.

## KPN zmienia front?

Jak nasi wierni Czytelnicy pamiętają, legnicki działacz Konfederacji Polski Niepodległej nie darzą "Gazety Legnickiej" sympatią. Ostatnio mieli za złe naszemu koledze redakcyjnemu, że ostro potępił malowanie symboli faszystowskich. Miło mi więc poinformować, że legnicki bojownicy o wolność i niepodległość wnieśli nowy i zarazem bardzo twórczy wkład w założenia ideowo-programowe KPN-u. Mianowicie - zrezygnowali z tak nie-

złomnego i głośno artykułowanego żądania opuszczenia Polski przez wojska sowieckie.

Na murze przy bramie wjazdowej do Komendy Garnizonu AR przy ul. Gwarnej, bojownicy wypisali hasło: "Jeśli u nas, to na naszych warunkach. KPN." Niewiernych Tomaszów zachęcam - idźcie i nasycie wzrok. Przekonacie się, że Konfederacja w żadnym wypadku nie jest partią skostniałą, a wręcz przeciwnie - idźcie z duchem czasu. /h/

## Chleba naszego powszedniego...

Ileć się zbliżają się dni wolne od pracy bądź jakikolwiek okres świąteczny legniczanie biegają po całym mieście w poszukiwaniu pieczywa. We wtorek 30 kwietnia już o godz. 15.00 nigdzie w Legnicy nie można było kupić chleba. Żeby było śmieszniej identycznie było w dniu 2 maja. Ludzie jak zwykle pomstowali, przeklinali piekarzy, a przecież dotychczasowe doświadczenie win-

no już ich wreszcie nauczyć, że zda się to psu na budę. Po prostu - szkoda czasu i zdrowia.

Wielokrotnie pisano o tym w prasie, niejedyn dziennikarz interwenując w sprawie braku pieczywa wypisał morze atramentu. Nie przynosiło to skutków tak wtedy, jak i nie przynosi teraz.

Pozostała tylko modlitwa: "chleba naszego powszedniego daj nam Panie...". /h/

## GALERIA SATYRYKONW



RYŚ. HENRYK SAWKA

## RING WOLNY

Chciałoby się rzec "święta, święta i po świętach". W tym roku jakby huczniej obchodzono rocznicę uchwalenia pierwszej prawdziwie demokratycznej Konstytucji w Europie, niż robotnicze święto pracy.

Tymczasem w miejscu przez które przedeflowało 46 pochodów ze szturmówkami i portretami było i tym razem pięknie. Dużo kwiatów, nowiutkie trawniki. Prawdziwa wiosna. Zajrzalem również na plac 3-go Maja. Brudno, nieskoszona trawa. Brak koszy na śmieci. O fackie, iż tu znajduje się plac upamiętniający mądrość polskiego Narodu, informuje nieestetyczna tabliczka umieszczona na przechylnym słupku.

Wraz z chwilą, w której pożegnaliśmy się z komunizmem, przystąpiono do żywiołowego przywracania znaczenia zapomnianym ludziom i wydarzeniom. Łatwiej jednak zmienić nazwę ulicy, niż mentalność.

Zastanawiam się, czy Panom Rajcom z Ratusza nie przyjdzie do głowy pomysł wymalowania, w jakimkolwiek miejscu 12 gwiazd na błękitnym tle i ogłoszenia, że Legnica jest już w Europie.

Fighter

## PECHOWI KASJARZE

Wprost milowe kroki w drodze do Europy robimy w bandytyzmie i złodziejstwie. Pojawiają się coraz częściej przestępcy, których wyczyny mogliśmy dotychczas obejrzeć tylko na szklanym ekranie. Teraz pojawili się już na naszym podwórku.

W nocy z 1/2 maja najprawdopodobniej kilkuosobowa grupa włamywaczy dostała się do siedziby "Budomontu" przy ul. Bagiennej. Do pomieszczeń kasy dostali się poprzez rozbity mur. Jednak mieli pecha - nie poradzili sobie z otwarciem kasy.

Wszystkie przesłanki wskazują na to, że ci sami włamywacze w nocy z 3/4 bm. wrywając zamki w drzwiach dostali się do Spółdzielni Pracy Obrót Rolnego przy ul. Nowodworskiej. Tym razem poradzili sobie z kasą. Po jej otwarciu skradli 4,5 mln zł. Na szczęście dla spółdzielców łup nie był zbyt duży.

Jak widać złodzieje są konsekwentni w działaniu, ale na szczęście dla właścicieli kas, jak na razie, nie mają farta. Nasuwa się jednak pytanie - kto będzie następny i czy wreszcie trafią na dużą forszę?

# z sądowej sali

Największym sukcesem zakończył się skok na sklep należący do PHU "Max". Łup przekraczał 52 mln zł. Ale przestępcza grupa nie zrezygnowała także z mniejszych "robót". Tylko jednej nocy potrafiliby włamać się do pięciu samochodów. Nie we wszystkich znaleźli wartościowe przedmioty, paru nie udało im się nawet uruchomić, ale nie zrażali się tym.

Zawsze działali wspólnie, choć różnił ich wiek i płeć. Najstarszy Kazimierz H. miał za sobą czteroletni wyrok doświadczenia zdobyte w więzieniu. Cztery lata temu opuścił zakład karny, ale nie podjął żadnej pracy. Podobnie jak Tadeusz R. szukał łatwego zarobku. Takimi perspektywami zwabili Katarzynę B. oraz nieletnich Martę, Andrzeja i Olka. Akt oskarżenia dotyczący członków tej grupy przestępczej zawiera kilkanaście zarzutów, zapisanych na kilku kartach.

Wszyscy pochodzą z Legnicy i to miasto stanowiło teren ich działania. Pierwsze zarzucone im przestępstwa to włamania do samochodów. W nocy 7 listopada kolejno otwierali pięć fiatów, warszawę i garaż. Nie wszystkie pojazdy udało im się uruchomić, ale niemal nigdy nie wracali z pustymi rękami. Kradli radia, kasety, akumulatory, kanistry, zasadowe koła, podnośniki i klucze. A gdy w samochodach nie było takich przedmiotów zadowalali się nawet poduszkami.

W działalności grupy odnotowano kilka tak pracowitych nocy. Czasem w finalizowaniu włamań przeszkadzał autoalarm, ale taki "drobiazg" nie zniechęcał ich. W końcu postanowili zrobić coś większego. Upatrzyli sobie dobrze zaopatrzony sklep w Lubinie. Dzień przed włamaniem cała grupa spotkała się w prywatnym mieszkaniu. Ustalili szczegóły.

Nocą, samochodem ojca jednego z podejrzanych, podjechali do "Maxa". Robota wydawała się łatwa. Wybili szybę w drzwiach balkonowych, otworzyli je i weszli do środka. Tu wyważyli kolejne drzwi i dostali się do stoiska ze sprzętem RTV. Teraz trzeba już tylko było wynieść łupy. Ze sklepu zabrali 9 magnetowidów, 5 odtwarzaczy video, 37 kaset i inne przedmioty wycenione na 52.883 tys. zł. Pewni sukcesu zapomnieli o środkach ostrożności i to ich zgubiło. Wobec przedstawionych zarzutów wszyscy podejrzani przyznali się do włamań. W ich mieszkaniach zabezpieczono część łupu wyniesionego ze sklepu. Teraz oczekują na wszczęcie procesu przed Sądem Rejonowym w Legnicy. Oddzielnie odpowiadać będą nieletni sprawcy, których winę określi inny wydział sądu.

(lex)

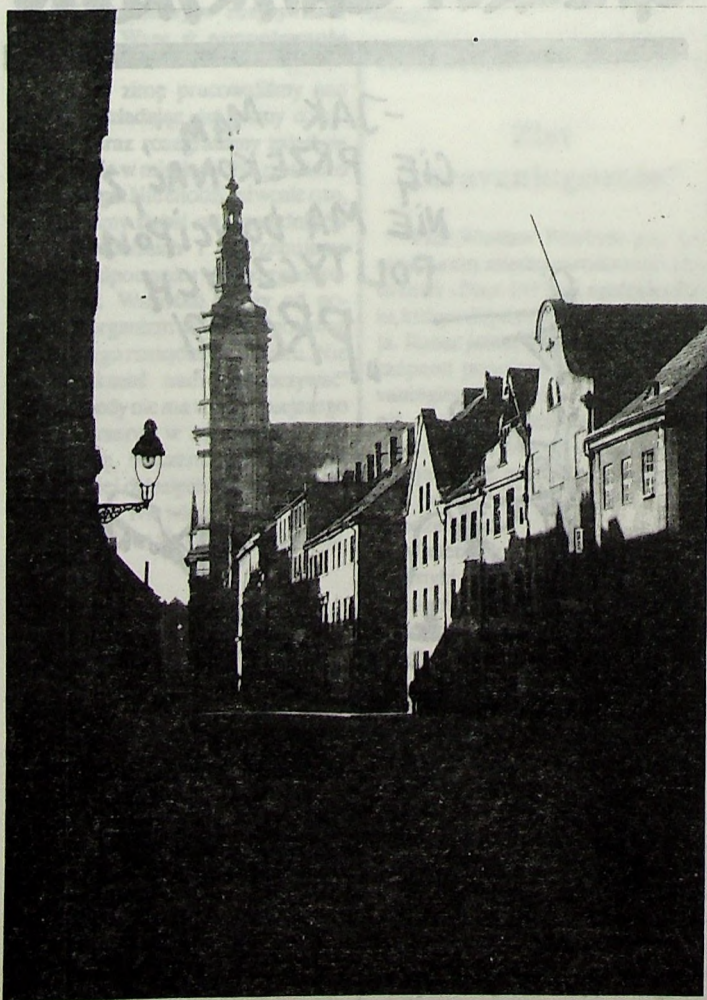
P.S. Imiona i inicjały sprawców zmieniono.

**REDAKCJA**  
**"GAZETY LEGNICKIEJ"**  
poszukuje kolporterów do sprzedaży komisowej naszej gazety. Chętnych prosimy o zgłaszanie się w siedzibie Redakcji.  
**ZAPRASZAMY**

## NA ZDROWIE!

Lekarze Legnickiego Szpitala Wojewódzkiego ograniczają przyjęcia pacjentów i badają "aby szybciej". Między godziną 13, a 15 na straży zostają same pielęgniarki. Podobno służba zdrowia o coś walczy...  
**KAP**

## W OBIEKTYWIE MIECZYŚŁAWA PAWEŁKA



## Listy - Polemiki

W nawiązaniu do artykułu Pana J. Szlempe w "Gazecie Legnickiej" nr 11 z dnia 26 - 28 kwietnia br. informuję co następuje:

- Uchwała Nr V/18/90 Rady Miejskiej z dnia 31 lipca w sprawie gospodarki lokalami użytkowymi będącymi w zasobach komunalnych określiła formy zbywania lokali użytkowych w trybie:

- 1) przetargu miesięcznej stawki czynszu - na wolne lokale,
- 2) negocjacji z osobami legitymującymi się udokumentowaną działalnością w danej placówce przez okres ostatnich pięciu lat.

Zaznaczam, że stawki czynszu za lokale użytkowe przekazywane w drodze przetargu były średnio 3-krotnie wyższe, niż w drodze negocjacji - co można sprawdzić w Wydziale Polityki i Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miasta.

Wyjaśniam ponadto, iż warunki zawarte w umowie najmu na lokale, w tym między innymi zapis świadczący o waloryzacji stawki czynszu według współczynnika GUS, są wolą dwóch stron, mianowicie wynajmującego i najemcy - co odzwierciedla podpisanie umowy. Zatem nie

narusza to przepisów kodeksu cywilnego.

Środki uzyskane z tytułu najmu lokali użytkowych przeznaczone są na gospodarkę mieszkaniową. I tak w br. planuje się remont kapitalny 106 dachów, a także zakończenie remontów kapitalnych z modernizacją takich oto budynków: przy ul. Hanka Sawickiej 1, Wjazdowej 7/9, Wrocławskiej 82, 84.

Jednocześnie dementuję, jakoby miesięcznie do budżetu miasta wpływało 2 mld zł z tytułu czynszów. Za pierwszy kwartał br. dochody wynosiły 4,7 mld zł, czyli miesięcznie 1,58 mld zł. Wpływy te będą wyższe w okresie późniejszym, bowiem wielu najemców korzysta z określonych ulg, które zostały ustalone podczas negocjacji.

Na zakończenie pragnę dodać, iż zarówno posiedzenia Zarządu Miasta, jak i sesje Rady Miejskiej nie są tajne, lecz mają charakter otwarty. Wielokrotnie na łamach prasy członkowie Zarządu zwracali się z apelem do mieszkańców o udział w pracach organów gminy oraz kierowanie do władz Legnicy uwag i wniosków służących rozwiązaniu wielu nabrzmiałych problemów miasta.

## Wzorem Wokulskiego...

Z Ireneuszem Bednarkiem, maklerem firmy "IREX" - licencjonowanym biurem - filia giełdy łódzkiej, rozmawia Zbigniew Jakubowski.

**\* Byliście w Legnicy pół roku temu, teraz jesteście znów. Co jest powodem tak częstych wizyt?**

- Prowadzimy interesy z kilkoma firmami z Legnicy i okolic, wypada więc się spotykać. Przyjeżdżamy też po to, by niejako skontrolować pracę naszych informatorów...

**\* Jeżeli ktoś korzysta z usług informatorów, to automatycznie źle się to kojarzy...**

- Takie są prawa rynku. Chcemy wiedzieć co piszczą w legnickiej gospodarce, przemyśle, handlu, rolnictwie. Szybkość otrzymywania pewnych informacji sprawia, że automatycznie wchodzimy w ciekawe przedsięwzięcia handlowe itp. Mamy tę przewagę nad innymi, że na Gieldzie mamy kontakty z tysiącem przedsiębiorców - produkujących, sprzedających, importujących, eksportujących, itp. Urzędnicza machina w państwowych firmach sprawia, że kontrakty ciągną się w nieskończoność. My to załatwiamy jednym telefonem.

**\* Czy państwowe firmy w Legnicy dostosowują się do nowych reguł gry?**

- Jest z tym różnie. Z przyjemnością odnotowaliśmy przebudzenie się (fakt, że wolniutko, ale zawsze...) legnickiego przemysłu lekkiego. Niewesołą widzę przyszłość przed przemysłem hutniczym, chociaż nie traktuję poważnie opinii przeróżnych fachowców głoszących, iż huta w Legnicy upadnie lada dzień. Krucho jest z handlem, ale nie chcę się za bardzo wtrącać w legnickie sprawy, powiem tylko, że takie stawki czynszowe jak w Legnicy tylko zarzynają handel. Naprawdę taka zabawa może się źle skończyć...

**\* Czyby lepiej współpracowało się z prywatnymi firmami?**

- Tak. Od pewnego czasu z uznaniem obserwuję poczynania firmy "FART". Na pozór jest to niewielka spółka mająca hurtownie i sieć sklepów. My na szczęście nie daliśmy się zwieść pozorom i... okazało się, że ta firma prowadzi szereg transakcji na rynku radzieckim. Importuje i eksportuje.

**\* Czyżbyście wywozili do Kraju Raju dzinsy?**

- Muszę wyznać, że nawet się nie orientuję czy dzins ma u naszych wschodnich sąsiadów wzięcie. A na poważnie: jesteśmy realistami. Europy Zachodniej jeszcze przez wiele lat nie dogonimy pod względem jakości dóbr przemysłowych. Jedyna nasza szansa na Zachodzie - to eksport płodów rolnych. Na wschodzie natomiast otwiera się dla Polaków istny raj - tam będzie można sprzedać wszystko. I dlatego na sesjach giełdy coraz częściej kojarzymy partnerów pracujących na Wschód. Z tym przedstawieniem się z myślenia o dolarach na ruble w Legnicy jeszcze nie jest najlepiej. Oprócz "FART"-u tylko firma "SAWIEN" prowadzi biznes na Wschodzie. W skali województwa dochodzą do tego jeszcze dwie firmy głogowskie. Razem cztery. W Łodzi takich firm jest... 84.

**\* Czy generalnie nastawiacie się na rolnictwo?**

- Na wszystko. Mamy informację o biznesmenie pod Legnicą, który ma własną ubojnię i produkuje wędliny elegancko pakowane w folię. Chcemy "kupić" tego człowieka i skierować jego produkcję za Bug.

**\* Chodzą słuchy, że handlowanie z Rosjanami, z powodu ich niewyplacalności, jest bardzo ryzykowne, czy to prawda?**

- Oczywiście, że ryzyko istnieje. My kojarzymy partnerów sprawdzonych pod względem finansowego zabezpieczenia. Zresztą jest to problem wyolbrzymiony. Maklerem giełdowym jestem od dwóch lat i znam tylko jeden przypadek trefnego biznesu. Pewna firma z Sieradza wyeksportowała na Ukrainę 20 wagonów ziemniaków i do tej pory nie dostali ani kopiejki.

**\* Czyli, co by Pan radził legnickim dyrektorom, szefom firm, przedstawicielom władz?**

- Nie bać się ryzyka i cały impet skierować na Wschód. Położyć nacisk na odrodzenie lokalnego rolnictwa i zdecydowanie zmienić wysokość czynszu w sklepach. Efekty przyjdą szybciej niż się niektórym może wydawać.

**\* Dziękuję za rozmowę.**

Informuję, że Prezydent Miasta w dniu 8 maja 1991 o godz. 9.00 w U.M. zaprasza wszystkich zainteresowanych na konferencję prasową.

Wiceprezydent Miasta  
Edward Jaroszewicz

Od autora

Panie prezydencie, dziękując za list, z przykrością stwierdzam, że nie wyjaśnia on spraw najważniejszych.

Zasady przystępowania do negocjacji są mi znane. Ale fakt, że się odbyły, nie zaprzecza temu, iż Zarząd Miasta nie miał na nie ochoty. Dopiero interwencje SK i AH spowodowały przystąpienie do nich. Nie wspomina pan w ogóle o ich przebiegu. Handlowcy twierdzą, że byli "stawiani pod ścianą". Znam też przykład jednostronnego zerwania negocjacyjnej umowy przez prezydenta T. Pokrywkę, który już po negocjacjach podniósł stawkę czynszu i postawił osobę skarżącą się przed faktem dokonanym. W prawie cywilnym jest na to paragraf, ale pan o tym nie wspomina.

Byłem nieprecyzyjny twierdząc, iż miasto zarabia 2 mld zł na czynszach, bo przecież trzeba część opłaty odprowadzić do Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. Dla ścisłości dodam, że Ratusz rozlicza się z PGM, płacąc 6.600 zł za m<sup>2</sup> (!).

Ile procent narzutu liczy sobie miasto?

Mówi pan o zgodzie użytkowników lokali na klauzulę o rewaloryzacji czynszów, ale nie informuje Pan, jakie mieli inne wyjście. Otóż wyjściem tym była rezygnacja z lokalu.

W sprawie remontów kamienic, należy dodać, iż jest to jaskółka, która nie może uczynić nawet przedwojnia. Legnica jest, powtarzam, nadal brudnym i smutnym miastem, a może i powinno być inaczej.

Z poważaniem J.Szlempe

## Wyzebrać ratunek

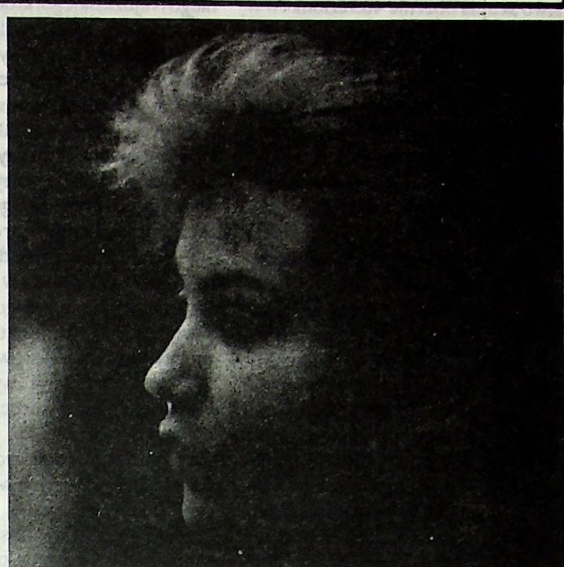
Ciężko być dzieckiem. Może nie każdym i nie zawsze, ale jeśli dziecko mieszka na osiedlu Piekary i zachorowało po godzinie 14-tej, to już może mówić o pechu. O tej właśnie porze Przychodnia Dla Dzieci przy ul. Tatrzańskiej już od kilku dni jest nieczynna. Potrzeba to - jak głosi wywieszka - do 24 maja. Powód - podobno brak lekarzy.

Współczując ciężkiemu losowi legnickiej (i nie tylko) służby zdrowia, nie litujemy się nad brakiem wyobraźni i elementarnej poczucia obowiązku.

30 kwietnia, a więc przed praktycznie pięciodniowym świętem, przychodnia "D" przy ul. Tatrzańskiej była od godziny 14-tej zamknięta. Uprzejma pani rejestratorka z mieszczącej się obok przychodni dla dorosłych bezradnie rozłożyła ręce na pytanie, gdzie się udać z chorym (gorączka 39,5°C) dzieckiem. Jej propozycję cierpliwego poczekania do godziny 19-tej, do nocnego dyżuru przychodni w Szpitalu Wojewódzkim, potwierdziła odszukana rejestratorka z przychodni "D". Bez przekonania zasugerowała wyzebrać ratunku w przychodni przy ul. Biegunowej.

Gdzie zatem pechowe dzieci mogą znaleźć pomoc między godziną 14-tą a 19-tą. O rozszerzeniu tej informacji nie śmiemy marzyć.

# wirujący seks



Nie lada gratką artystyczną okazały się Mistrzostwa Polski Tańca Towarzyskiego par klasy A i S, które odbyły się 30 kwietnia i 1 maja w hali widowiskowo - sportowej przy ul. Żołnierskiej.

O tytuł Mistrzów Polski ubiegały się pary z amatorskich klubów tańca towarzyskiego w Białymstoku, Jeleniej Górze, Poznaniu, Warszawie, Wrocławiu, Szczecinie i Olsztynie. Jury oceniło pary taneczne w dwu kategoriach: tańce standardowe i latynoamerykańskie.

W pierwszym dniu konkursu (w eliminacjach) wyłoniono 15 par, które drugiego dnia spotkały się na parkiecie w półfinale i finale mistrzostw. Po pasjonującej (tanecznej) walce Mistrzami Polski zostali Arkadiusz Pavlović i Iwona Szymańska-Pavlović z Olsztyna, a pierwszymi wicemistrzami ulubieńcy publiczności Wojciech i Anna Jabczyński z Wrocławia. Tytuł drugich wicemistrzów przypadł Waldemarowi i Joannie Ziomkom z Poznania.

Trochę rozczarowały mnie pokazy tańca disco i rock and rolla. A już całkowicie rozmył się pokaz mody firmy "Izabella" z Wrocławia.

Skoro już mowa o modzie, to najciekawszy strój w tańcach standardowych prezentowała tancerka z Wrocławia. Jej piękna pomarańczowa suknia doskonale współgrała z fryzurą tego samego koloru. W tańcach latynoamerykańskich uwagę widzów przykuwała tancerka z pary mistrzowskiej. Jej smagła cera wspinała harmonizowała z czerwienią sukni. Warto jeszcze wspomnieć o tym, że panowie wodzili tęsknie oczami za tancerką (numer niech pozostanie naszą słodką tajemnicą), której podczas niezwykle ruchliwego tańca częściowo odsłoniły się piersi. Niestety (a dla panów na szczęście) poprawić strój mogła dopiero po zakończeniu piosenki.

Ewa



PS.

Atmosferę doskonałej zabawy zakłóciła ekipa telewizyjna ("Fakty") terroryzując w pewnym sensie tancerzy i publiczność dla celów programowych. Szkoda...



**fotoreportaż  
Stanisława Celocha**

Ocalić od zapomnienia...

## MIŁOŚNICY LWOWA

W lutym 1989 roku powołano w Legnicy Oddział Wojewódzki Towarzystwa Miłośników Lwowa pod przewodnictwem znanego pedagoga Jerzego GÓRSKIEGO. Towarzystwo skupia obecnie 463 członków w całym województwie, głównie ludzi urodzonych lub mieszkających niegdyś w tym mieście.

Celem TML jest propagowanie wśród społeczeństwa bogatej historii tradycji, osiągnięć naukowych i kulturalnych Lwowa, utrzymanie kontaktów z polskimi rodzinami we Lwowie i tamtejszym Towarzystwem Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej.

TML organizuje odczyty, prelekcje, spotkania z byłymi Lwówiankami z tak znanymi osobami jak Wojciech Dzieduszycki, Jerzy Michotek, prof. Ojrzynski.

Szeregowe należą do działaczom TML na rozwoju kontaktów z młodym pokoleniem aby ocalić od zapomnienia chlubną przeszłość Lwowa.

Z inicjatywy państwa Juniszewskich, w marcu br. polskie rodziny przyjechały grupę 21 uczniów i 3 wychowawców ze szkoły polskiej nr 24 we Lwowie skupionych w teatrzyku "Baj". Goście zwiedzili nasze miasto, spotykali się w wielu naszych szkołach i zostali niezwykle serdecznie przyjęci oraz obdarowani upominkami.

## PRZYSTAŃ

Nasz wspaniały dworzec PKP to miejsce, w którym każdy może znaleźć sobie przystań. Nie tylko podróżni korzystają z "ekskluzywnej" poczekalni - to miejsce jest również dla bezdomnych. Między śpiącymi się podróżnymi, widać od czasu do czasu, jak ludzie różnego pokroju tulają się po dworcu.

WC rozsiewające swój ostry zapach w promieniu kilku metrów. Obok ławka, na której leży coś w kształcie wielkiej pękatej torby, z bliska widać inaczej i pękata torba znika, rysuje się odrażająca rzeczywistość... To straszne, ale na tej ławce leży kobieta - stara, gruba, ubrana w brudne lachy. Pod głową kartonowa paczka, u stóp jakiś kundel. Najczęściej baba śpi, lecz gdy nadchodzi moment przebudzenia, wtedy swoją zgrabiałą łapą drapie całe cielsko. Nie było nikogo, kto mógłby się zainteresować. - Trudno, Judymów dziś nie ma.

Każdy błąd z tostami jak zwykle kolejka, znużone twarze, ludzie z niecierpliwością spoglądają na zegarki. Nagle poruszenie. Kobieta w wieku ok. 45 lat (przynajmniej na tyle wyglądała) zaczepta stojących w kolejce, prowokując rozmowy. Sposób wysławiania był chaotyczny. Jej charakterystyczny wygląd budził zainteresowanie. Wyraz twarzy rozkojarzony, lekki uśmiech, ubranie raczej mało eleganckie, w jednej ręce kruszon, w drugiej niedopałek "popularnego" a na szyi karta z napisem: "szukam przyjaciela". Cóż, zawsze to jakaś oferta, inna niż wszystkie. Być może znalazła, bo nie

W dwóch polskich szkołach we Lwowie powstały drużyny harcerskie. 26 maja br. z udziałem przedstawicieli TML w szkole Nr 24 odbędzie się przyrzeczenie harcerskie w 80. rocznicę powstania harcerstwa w Polsce. Warto dodać, że właśnie we Lwowie, w roku 1911 powstały pierwsze w Polsce drużyny harcerskie.

Aktywną współpracę prowadzi TML z "Domem Harcerza" w Legnicy. Przy tej placówce działa kabaret "Jak to we Lwowie" pod opieką Antoniego Najdzińskiego, który organizuje spotkania i występy dla członków Towarzystwa. Z inicjatywy "Domu Harcerza" - harcerze zebrali kilkadziesiąt mundurków i wydawnictw metodycznych przekazali dla członków powstających drużyn we Lwowie. Podczas tegorocznych wakacji planuje się przyjęcie grupy dzieci lwowskich w Domu Harcerza.

Towarzystwo posiada swoje kluby Miłośników Lwowa w Chojnowie, Jaworze, Lubinie, Głogowie, Ścinawie i Złotorii. Prowadzi też akcję pomocy rodakom ze Lwowa.

Przed świętami wysłano tam wiele paczek żywnościowych. W zbiorce wyróżniła się młodzież z Zespołu Szkół Rolniczych i Zespołu Szkół Ekonomicznych w Legnicy.

W organizowanej pomocy i przyjęciu rodaków w naszym mieście pomagają też zakłady pracy, spółki i właściciele zakładów prywatnych. Najaktywniejszymi i oddanymi działaczami Towarzystwa ML są m.in. Jerzy Górski, Kazimierz Bielecki, Maciej Juniszewski, Emil Hlib i Jadwiga Pisiakowska. (pek)

zaszczyca już dalej swoją obecnością dworcowego kącika. Tak to dworzec spełnia jeszcze jedną funkcję - matrymonialną.

Oprócz stałych bywalców, odrażających, złych a często i zmęczonych życiem, w hali dworcowej pojawiły się rodziny rumuńskie. Naciekająca całymi stadami. Brudne dzieciaki zaczeptają ludzi, proszą o pieniądze. Starsze kobiety siedzą na pakunkach i bacznie obserwują, jak dzieci "pracują".

Dworzec to nieźle miejsce na zebranie, zawsze ktoś się ulituje i wciśnie w małą rączkę tysiąc czy dwa. Jak "interes" będzie prosperował, być może rumuńskie rodziny zostaną dłużej.

Komentarza nie będzie. "Cicho wszędzie, głucho wszędzie..." (Jolk)

### Czy wiecie, że...

Pierwszym znanym z imienia medykiem zatrudnionym w Legnicy był mistrz Walter? W 1280 roku udzielał on porad chorym mieszczanom, jego "przychodnia" znajdowała się w domu św. Macieja, który później zamieniono na szpital.

W następnych dziesięcioleciach wybudowano w mieście kilka szpitali, ale nie zachowały się imiona medyków, którzy je prowadzili. W kronikach odnotowano, że w połowie XV wieku legnicy radni powołali stanowisko miejskiego medyka. I tym razem jednak nie odnotowano jego imienia. (u.b.)

### Ogłoszenia drobne

- Żaluzje - ekspres tel. 63-057
- Żaluzje - produkcja, montaż ul. Kanarkowa 20, tel. 60-544
- Żaluzje - produkcja, montaż ul. Bociania 12, tel. 258-59

## BYĆ AKTOREM...

Z aktorem legnickiego Teatru Dramatycznego - Cezarym Żołyńskim rozmawia Katarzyna Pfeiffer.

- Chodzą pogłoski, że chcesz rozstać się z legnickim teatrem...

- Jeszcze nie wiem. Są tu młodzi autorzy, z którymi dobrze mi się pracuje. Jeżeli oni zostaną - zostaną z nimi. Może to zabrzmi sloganowo ale podstawą są ludzie z inicjatywą i to oni tworzą teatr. "Stara Żaba" powstała właśnie z naszych chęci i myślę, że wspólnie z Francuzami zrobiliśmy coś, czego to miasto potrzebowało. W tym zawodzie samemu niewiele można zrobić. Na scenie trzeba być razem

- Czy właśnie na tym polega profesjonalizm?

- Najpierw trzeba chcieć, a później myśleć, jak to zrobić, bez względu na to ile się za to dostanie. Mimo wszystko, to musi być pasja.

- Powtarzanie tych samych kwestii jest chyba nużące...

- Każdy spektakl jest inny a gra na rolę powinna się rozwijać. Jest to szukanie w scenariuszu takich

"perełek" i rozbudowywanie ich. Na tym chyba polega prawdziwe aktorstwo. Bez względu na to czy jest to Szekspir, Molier czy kabaret, szukanie nowych podtekstów jest doskonałą zabawą.

- Czy potrafisz oddzielić swój zawód od codzienności?

- Czasami przenoszę na grunt osobisty, zwłaszcza przed premierą, moją rolę. Chodzi o sprawdzenie odbioru przez otoczenie kreowanej przeze mnie postaci. Odpoczynek dla młodego aktora jest w pewnym sensie zgubny. Po takim rozleniwieniu się oczekuje się propozycji nie dając nic od siebie.

- Nie łatwo jest chyba wyżyć z aktorstwa zwłaszcza, gdy hyt teatru stoi pod znakiem zapytania...

- Zgadza się. Moja podstawowa pensja wynosi 580 tys. plus tzw. nadnormówki, które w dobrym miesiącu mogą wynieść maksymalnie 700 tys. Oto cały mój zarobek. Tak naprawdę rodzinę utrzymuje żona...

- Czego Ci życzę na koniec?

- Abym nauczył się grać na harmonijce ustnej i znalazł czas na sklejanie modeli samolotów z moim synem...

- Dziękuję za rozmowę.

## SEKS - SHOP

czyli "dziwna zażyłość"

Informowaliśmy o rozpoczęciu prac budowlanych przy, od lat opuszczonym, parterowym budynku przy ul. G. Zapolskiej na Piekarach C. Niepokoń mieszkawców wywołały pogłoski, że ma tu być zlokalizowana pijalnia piwa lub seks-shop. Ponieważ prace budowlane przy wzmacnianiu fundamentów trwają, lokatorzy fundacji w sypkii panów budowlawców. Z ich wypowiedzi można wnioskować, że owe kilkadziesiąt metrów kwadratowych wraz z budynkiem kupiła firma "Minimarket". Szefowie firmy zamierzają dobudować jedno lub dwa piętra i urządzić dom handlowy. Informacja ta nie za bardzo ucieszyła okolicznych mieszkańców. Obawiają się wzmożonego ruchu samochodów w tej części osiedla, gdzie obecnie dzieciarnia bez obaw bawi się na uliczkach, na których obowiązuje zakaz ruchu. Łatwo będzie wtedy o wypadek.

Obawiają się także tłoku, w którym trudno będzie upilnować

pociechy. Nie bez znaczenia jest fakt, że planowany dom handlowy będzie zlokalizowany o kilka kroków od budynków mieszkalnych.

Mieszkańcy - przyjmując za prawdziwe wypowiedzi budowlawców - zastanawiają się: kto wydał zgodę na przeprowadzenie tego typu inwestycji? Nam się wydaje, że odpowiedź nie jest skomplikowana. Teren znajdował się nie w gestii SM "Piekary", lecz władz miasta. Prezydent naszego grodu, jak wiadomo, jest szefem spółki "FAST". Co ma piernik do wiatraka? Ano ma to, że wróble na legnickim deptaku ćwierkają o "dziwnej" zażyłości spółki "FAST" z firmą "Minimarket". Trzy tygodnie temu "Minimarket" sprzedał (?) lub raczej podarował (?) komplety ekskluzywnych mebli Redakcji "Tygodnika Obywatelskiego". Piszemy podarował, gdyż nie chce się wierzyć, że redakcja i spółka (właśnie "FAST") wydająca tygodnik - zadłużeń na kilkaset milionów - odważyliby się na kupowanie mebli. Czyżby w rewanżu za podarowanie mebli, z Ratusza wyszła zgoda na budowę kolejnego Domu Handlowego "Minimarketu"? (ton)

### OBUWIE

importowane z Włoch, Hiszpanii i Niemiec oraz z 18 zakładów obuwniczych z całego kraju, a także

### KONFEKCJĘ

firmy "Bravoo" (po cenach zbytu)

oferuje nowo otwarta

### HURTOWNIA

przy ul. Złotoryjskiej, róg Hutników w godz. 8.00-16.00, tel. 287-10

### ZAPRASZAMY!

### WYDZIERZAWIĘ POMIESZCZENIE

o powierzchni 167,7 m<sup>2</sup> przy ulicy Piekarskiej 2, pomieszczenia mogą być przeznaczone na działalność:

- Handlową
- Usługową
- Magazynową

Warunki dzierżawy do uzgodnienia.

Informacja telefoniczna: 280-47 w godz. 8.00 do 15.00, 249-33 po godz. 16.00.

Informacja osobista po godz. 16.00 pod adresem: 59-220 Legnica ul. Będzińska 4.

Gazetki:

## SIÓDEMKA TIMES

Miesięcznik ze Szkoły Podstawowej Nr 7 wydawany jest od początku roku szkolnego. Na czele zgranego zespołu redakcyjnego stoi Karolina Kuszyk. Przeglądając "ST" znalazłem kilka niezłych artykułów, a jeszcze więcej pomysłów. Do moich prywatnych przebojów zaliczam: "Grono pedagogiczne w młodości", "Amor vincit omnia", "Napisy na ławkach" itd. itp. "ST" radzi sobie z kłopotami finansowymi dzięki umiejętnemu pozyskiwaniu sponsorów. Cóż, niekiedy "profesjonalne" gazety mogłyby się czegoś nauczyć od szkolnych xeroxów...

Mam nadzieję, że do "ST" będziemy jeszcze wracać. Na zakończenie krótka recenzja pióra Przemka Skrzeka z ósmego numeru "siódemki"...

"Jak co roku, 21 marca nasz kochany samorząd uczniowski "serwowal" nam wiele rozrywek. Jedną z nich było wyjście do kina "Ognisko" na film pt. "Wygrać ze śmiercią". Po długim przemarszu i przepychance w hallu kina, wszyscy zasiedli w wygodnych (?) fotelach przed "wielkim" ekranem. Ukazał się na nim napis "Firma Warner & Bros przedstawia..." i rozpoczęło się istne szaleństwo.

.../... Główny bohater raczej nikogo się nie boi, bo zna kilka ciosów w stylu karate, a w kieszeni jego marynarki drzemie niezawodny pistolet typu Beretta. Jednak pewnego dnia zaskakują go bandyci w jego domu, zabijają żonę a jego ciężko ranią. Przez siedem lat nasz "głina" znajduje się w stanie letargu. Jednak w końcu się budzi, regeneruje siły przez ćwiczenia na siłowni i niszczy po kolei tych, którzy zrujnowali mu życie.

Film został dobrze zrealizowany, ale żadnych korzyści moralnych nie przynosi. Wielka strzelanina, trupy i nic poza tym."

wybrał Marek



## "MROŻĄCE OGNISKO"

Sezon grzewczy w legnickim kinie "Ognisko" skończył się wcześniej niż zaczął. Zimą już w połowie seansu widzowie przymarzali do foteli. Przyszła wiosna! Wcześniej odmrozeni już tylko drętwiąc. Może jest to celowo zaaranżowana atrakcja dla klientów? Chyba że jest to nowy sposób na wytipienie szczerów... Tak wynika z cen biletów.

KAP

# SPORT

## ZAGŁĘBIE LUBIN MISTRZEM POLSKI?

# 3:1

## Mecz marzenie lubińskiego Zagłębia

Na naszych czwartkowych lamach, kapitan Zagłębia - Romuald Kujawa zapraszał do obejrzenia niezwykle atrakcyjnie się zapowiadającego meczu lubinian z Wisłą Kraków. Wielu niefachowców wprost twierdziło, że właśnie w tym meczu poznamy głównego pretendenta do mistrzowskiej korony.

Niech żalują ci którzy, przestraszyli się zachmurzonego nieba. Zagłębie nie tylko wygrało 3:1 (2:0), ale przede wszystkim zagrało na najwyższym poziomie europejskim. Chwała też krakowianom, że nie murowali dostępu do bramki, a podjęli wymianę ciosów. W tym meczu było wszystko co cieszy oko kibica: szybkie, pomysłowe akcje, mnóstwo spięt pod bramkami, wspaniałe parady Baki i Bobrowicza i walka, jeszcze raz walka na całym boisku przez 90 minut.

Lubinianie grali w składzie: Bako - Machaj, Kujawa, Wójcik, Pietrzykowski - Zejer, Szewczyk, Góra, Urbaniak (58 minut Godlewski) - Kudyba, Marciniak. Jak padły bramki?

**17 minuta:** - kapitalna solowa akcja Zejera, który w finale wspaniale rzucił piłką na głowę Góry a ten nie zwykł marnować takich sytuacji.

**37 minuta:** Jarosław Góra markuje strzał i sprytnie przerzuca piłkę nad obrońcami. Piłka spada na pole karne, dochodzi do niej Dariusz Marciniak, który chytrym strzałem zmusza Bobrowicza do kapitulacji. Jest 2:0!

**59 minuta:** - faul Pietrzykowskiego na Dziubińskim i sędzia Piotr Werner dyktuje rzut karny. Strzela poszkodowany i jest 1:2.

**78 minuta:** - akcja Zejera na polu karnym. Jest popchnięty przez jednego z krakowskich defensorów i znów rzut karny. Kujawa wygrywa wojnę nerwów i jest 3:1!

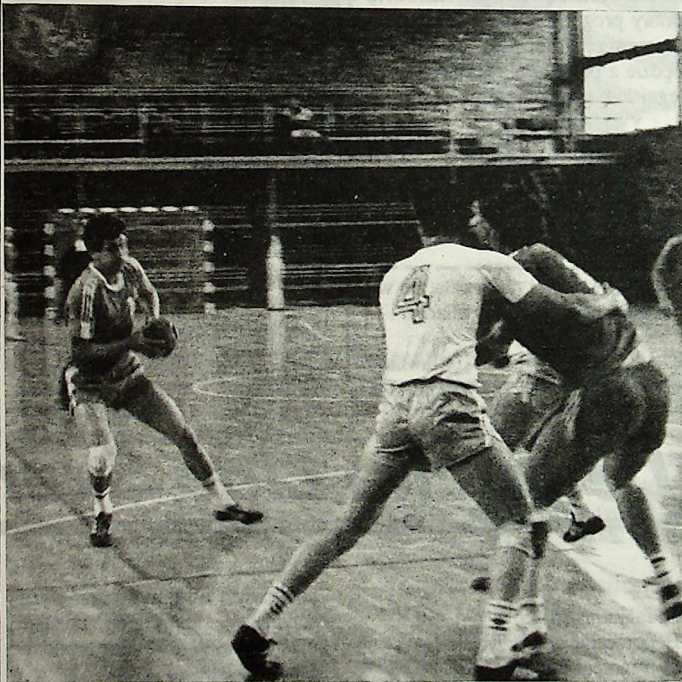
Tak już zostało do końcowego gwizdka. To był naprawdę wspaniały mecz i zasłużone zwycięstwo Zagłębia. Czy oznacza to, że już poznaaliśmy MISTRZA POLSKI?

(zj)

## Pożegnanie Kuczerewicza

Działacze klubu sportowego Miedź, mimo coraz bardziej niewyraźnej sytuacji ekonomicznej klubu, sprzyli się z okazji 25-lecia sekcji piłki ręcznej zorganizowali interesujący turniej. Była to okazja do pogrania sobie w okresie roztrenowania i zarazem okazja do pożegnania weterana parkietu - Ryszarda Kuczerewicza. I od razu doszło do "sporu" między zawodnikiem a dyrektorem Błachnio co do długości grania w piłkę ręczną. Zainteresowany twierdził, że grał 19 lat, a działacze świętowali 17-lecie. W sumie drobnotka. Bramkarz Piotr Korny, który z obandażowaną ręką siedział na trybunach i przebąkiwał, że nie ma takiego zdrowia i samozaparcia jak p. Ryszard i chyba też będzie kończył karierę...

Awracając do turnieju. Wygrała go siódemka Miedzi, grając w żelaznym składzie. Trzeba przyznać, że trener Zbigniew Rutka dał też szansę pogrania młodzieży i nie wypadło to źle.



Fot. St. Celoch

## MARIAN PUTYRA KOMENTUJE

Zagłębie rozegrało kolejny dobry mecz. Nie chciałbym kogośkolwiek wyróżniać, gdyż siła tego zespołu tkwi właśnie w kolektywie. Musi jednak cieszyć, że Jarosław Bako bezpośrednio po powrocie ze zgrupowania kadry zachował swoją

W pierwszym meczu Miedź pokonała Zagłębie Lubin 39:37 chociaż do przerwy prowadzili goście 14:19, nieczyli mecz na luzie, z wieloma kombinowanymi zagraniami. Bramki dla legniczan rzucali: Sukiennik 10, Krzyśków 9, Jurałowicz 8, Jacek Będzikowski 4, Sobczak 3, Czarny i Kozubski po 2 i Gajda 1. Dla lubinian jak zwykle festiwal strzelecki urządził sobie Pułka trafiając celnie 12 razy. W drugim meczu Śląsk Wrocław pokonał Grunwald Poznań 34:31. To było w piątkowe przedpołudnie.

A popołudniu Zagłębie Lubin zwyciężyło Śląsk 30:26 (11:11) i znów Pułka razy 11. Miedź natomiast stoczyła pasjonujący mecz z Grunwaldem wygrywając 41:34 (19:13). Krzyśków zdobył 12 bramek, Sobczak, Jurałowicz i Sukiennik po 7, Kozubski i Kołodziejcki po 3. Będzikowski i Orzłowski po jednej.

Ten wynik tak się spodobał sędziom, że grając koncertowo w identycznym rozmiarze odprawili Śląsk Wrocław. Wynik 41:34 (17:16), a lupem bramkowym podzielili się: Krzyśków 15, Sukiennik 8, Jurałowicz 7, Czarny, Kozubski i Orzłowski po 3, Cygan i Kołodziejcki po 1.

Cały turniej wygrała Miedź, która także zainkasowała puchar fair play. Zbigniew Krzyśków został królem strzelców z dorobkiem 36 bramek. Żegnanego Ryśka Kuczerewicza nie ujrzeliśmy na parkiecie podczas gry. Stało się to dopiero na zakończenie imprezy, kiedy przyjmował puchary i kwiaty. Póki co miejmy nadzieję, że zakończenie kariery przez Kuczerewicza będzie jedynym osłabieniem "miedziaków" przed nowym sezonem.

(jaz)

wysoką formę. Chyba rozpoczęliśmy etap gubienia rywali. Jedynie Górnik Zabrze dysponujący młodą ambitną drużyną nie stracił punktów. Nie wytrzymał tempa krakowski Hutnik, przegrywając z Lechem.

Na dole tabeli trwa walka Stali Mielec o uniknięcie baraży. Na spadek skazany jest już nie przejawiający ochoty do gry Sosnowiec.

Nasza drużyna udowadnia, że jest dobrze przygotowana do sezonu i nie spodziewam się jakiegoś załamania formy.

# tv

## Poniedziałek 6 maja

Wsch. St. 3.57 Wsch. Ks. 0.46  
Zach. St. 19.09 Zach. Ks. 9.48

### Imieniny

Dominika, Filipa, Judyty

### Pogoda

Wiatr słaby z kierunku zachodniego. Duże przejaśnienia. Temperatura maksymalna do 17°C, minimalna 5°C. Spodziewane przelotne opady.

## Poniedziałek

6.05

### Program I

13.25 Aktualności Telegazety  
13.30 - 15.55 Telewizja edukacyjna  
13.30 Spotkania z literaturą - Pociąg dzieciom "Wielka zabawa"  
14.05 Agroszkola  
14.35 Cisza i dźwięk  
15.00 Telewizja edukacyjna zaprasza  
15.30 Uniwersytet nauczycielski  
15.55 Program dnia  
16.00 Wiadomości popołudniowe  
16.10 Video-Top  
16.20 Luz - pr. nastolatków  
17.15 Teleexpress  
17.35 Encyklopedia II wojny światowej

18.00 10 minut

18.10 W archiwum WFD - reportaż

18.30 Alf - serial

18.55 Węgłem i paragrafem - Szymon Kobylski o życiu i prawie

19.15 Dobranoc: Przygody Bolka i Lolka

19.30 Wiadomości

20.05 Teatr Telewizji - Laslo Bus - Fakte "Jan" - reż. E. Dziewoński

21.25 Kronika Wyścigu Pokoju

21.30 Program publicystyczny

21.55 Kontra... punkt

22.20 Wiadomości wieczorne

22.35 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej (S)

23.20 Język niemiecki (26)

### Program II

15.25 Powitanie

15.30 Czas akademicki

16.00 Zwierzęta wokół nas

16.30 Widziane z Gdańska

16.45 Reportaż

17.15 Kusza - "Maur" - serial

18.00 Fakty

18.30 Przegląd kronik

19.00 Ojczyzna - polszczyzna

19.15 Dwójka zaprasza

19.30 Język angielski (26)

20.00 Program publicystyczny

20.30 Powroty - Andrzej Pągowski

21.30 Panorama dnia

21.45 Sport

21.55 Wszystkim, których kochałem (1) - serial USA

22.45 Studio im. Andrzeja Munka - Prezentacje - Piotr Morawski

23.45 CNN

## Wtorek

7.05

### Program I

12.00 - 15.55 Telewizja edukacyjna

12.00 Wyprawy profesora Ciekawskiego

12.30 Wśród ludzi - Kultura

13.00 Chemia - Chemia w rolnictwie (1)

13.30 Spotkania z literaturą

14.05 Agroszkola

14.35 Tele - radio - komputer  
15.05 Jedwabny szlak (25) - serial  
15.55 Program dnia  
16.00 Wiadomości popołudniowe  
16.10 Video - Top  
16.20 Dla dzieci: Tik - Tak  
16.50 Kino Tik - Taka: Przygody misia Ruxpina (5) - serial anim. ang.

17.15 Teleexpress

17.35 Spin - mag. popul. - naukowy

18.00 Grodzieńskie krzyże - film dok.

18.25 10 minut

18.35 W Sejmie i Senacie

19.15 Dobranoc: Hej, Bun Bu

19.30 Wiadomości

20.05 Doroczne nagrody Akademii Filmowej - Oskary '91

21.40 Kronika Wyścigu Pokoju

21.45 Express gospodarczy

22.15 Laureaci Jazz Juniore '91

22.45 Wiadomości wieczorne

23.00 Wódka, pozwól żyć - pr. Hal-

szki Wasilewskiej

23.30 Język francuski (21)

### Program II

15.30 Powitanie

15.35 Denver: "Ostatni Dinozaur" - serial

16.00 Program publicystyczny

16.30 Ekostres - magazyn ekologiczny

17.00 Wielkie podróże (6) - serial

18.00 Fakty

18.30 Modlitwa wieczorna

18.50 Publicystyka kulturalna

19.30 Język angielski (56)

20.00 Śladami króla Stasia - film dok.

21.00 Wywiady Ireny Dziedzic

21.30 Panorama dnia

21.45 Sport

21.55 Noce Cabirii - film fab. prod. wlc'kiej

23.45 CNN

## INFORMATOR

Pogotowie ratunkowe	- 999
Straż Pożarna	- 998
Policja	- 997
Pogotowie Gazowe	- 992
Pogotowie	
Wodno-Kanalizacyjne	- 993
Pogotowie Energetyczne	- 991
Pomoc Drogowa	- 981

Informacja PKP	- 910
Informacja PKS	- 936
Informacja WPK	- 237-58
Informacja Celna	- 208-63
Informacja	
Służby Zdrowia	- 23-177
Informacja	
Turystyczna PTTK	- 23-327
Informacja Orbis	- 22-923
Informacja WPGT	
Piast Tourist	- 23-982
Biuro Zakwaterowań	- 28-192
Informacja Usługowa	- 22-274

## SZPITALA

Ginekologiczno-położniczy ul. Jaworzyńska, pomoc doraźna dla dzieci ul. Iwaskiewicza, oddziały wewnętrzne ul. Reymonta, oddział zakaźny ul. Nowotki. Ostry dyżur chirurgiczny, szpital przy ul. Murarskiej.

## APTEKI

Dyżur pełni apteka przy ul. Matejki, tel. 23-971.

## KURSY WALUT

Legnica 6.05.1991 g.9.00

	USD	DM
NBP	9310/9690	5373/5593
PKO	9400/9500	5470/5640
Kantor		
Lenina 14	9430/9530	5470/5690
Targowisko	9430/9530	5560/5700

# GL5

# SPORT

## BEZ KSIĘŻY PO PORAZKĘ



Fot. St. Celoch

W meczu przeciwko ekipie Hutnicy, legnickich urzędników mieli wspomóc, znani z wysokiej sportowej formy księża. Z nieznanym nam przyczyn futbolisci w sutannach zawiedli.

Nie przeszkodziło to w rozegraniu spotkania, w którym na listę strzelców dwukrotnie wpisali się Tadeusz Pokrywka.

Złośliwi twierdzą, że pomogli mu w tym Hutnicy, ale fotografie cię-

żko walczącego o piłkę Prezydenta, przeczą tym pomówieniom.

Tadeusz Sznerch, bramkarz Urzędu wpuścił osiem goli, co zapewniło Hucie jednobramkowe zwycięstwo.

Zastanawiamy się, czy pan Sznerch w takiej bramkarskiej formie, w jakiej się znajduje, potrafi teraz obronić mierzony strzał senatora Obertańca wspomaganego przez o.o. Dominikanów.

dnicy dużo biegali, stwarzali sytuacje podbramkowe ale nie potrafili zdobyć bramki. Kulek sam zmarnował trzy stuprocentowe okazje.

Ten mecz Konfeksu powinien wygrać różnicą pięciu bramek. Wygrał różnicą dwóch co powinno cieszyć ale dla kibiców, którzy widzieli grę Konfeksu w poprzednich spotkaniach, taka gra była dużym rozczarowaniem.

## KRONIKA POLICYJNA

Nasila się fala przestępczości na terenie naszego miasta. W okresie od 30 kwietnia do 6 maja odnotowano 89 wydarzeń kryminalnych. Z tego 95 proc. są to przestępstwa przeciwko mieniu (włamania i kradzieże). Były jedynie 3 rozboje, 2 zgony oraz 2 samobójstwa.

W czasie ostatniej doby stwierdzono 21 przestępstw, w większości kradzieży.

Na targowisku w lasku złotoryjskim obywatelka USA Wioletta B. została napadnięta i obrabowana przez dwie cyganki. Jedna z nich pchnęła, druga przewróciła ofiarę na ziemię. Skradły 160 dolarów USA i 200 tysięcy zł.

O dużym pechu może mówić mieszkaniec osiedla "Kopernik". Złodzieje po wyważeniu drzwi wejściowych skradli video, radiomagnetofon, antenę satelitarną, 51 kaset video, 23 magnetofonowych oraz 1100 DM, 60 USD i 3 mln zł. Łączne straty 45 mln zł.

Wypożyczalni kaset na osiedlu "Piekary" złodzieje skradli telewizor, magnetowid oraz 30 kaset. Straty 13 mln zł.

## Pielgrzymka po jeden punkt

Pilkarze Miedzi ciągle marzący o ekstraklasie, dla podbudowania nastrojów udali się na pielgrzymkę na Jasną Górę, u stóp której znajduje się... stadion Rakowa Częstochowa.

Trener - dowódca Jerzy Jastrzębowski desygnował do boju następujący skład: Płaczekiewicz - Cymbała, Pisz, Wojtkowski, Michalski - Wójcik (73 min Gajdzis), Głerekiewicz, Sitko - Prokop, Baziuk, Dyluś.

Legnicka wersja "Potopu" zaczęła się imponująco. Wykorzystując większe doświadczenie, lepsze wykształcenie techniczne, opanowali środek pola. W 25 minucie defensywy Rakowa właśnie zastanawiali się co zrobić z piłką, kiedy zza ich pleców wyrósł niespodziewanie Bogdan Pisz odbierając piłkę i strzelając do bramki. Później mecz wyrównał się. Legniczanie panowali w środku pola, od czasu do czasu organizując pomysłowe akcje pod bramką częstochowian. Nic nie zapowiadało kłopotów. Rywale zdecydowanie przyspieszyli grę, zaczęli grać agresywniej i bardziej żywiołowo. Wyrównującą bramkę zdobyli w 56 minucie a w 78 objęli prowadzenie. Na szczęście w 81 minucie kapitalny rajd wykonał Jarosław Sitko, który mocno dośrodkował na pole karne. Do piłki wyskoczył Daniel Dyluś lekko muskając piłkę zmienił nieznacznie tor lotu piłki. Uczynił to na tyle sprytnie, że ta wpadła do siatki. Dyluś dopisał sobie na konto 11. celne trafienie. A Miedź wypielgrzymowany punkt...

Z występu legnickiej jedenastki można być zadowolonym i stanowi to dobry prognostyk przed środowym meczem ze szczecińską Pogonią. To będzie z pewnością mecz rundy na legnickim boisku.

(ZJ)

Wilk był syty i owca cała, bo w porę znalazł się kozioł ofiarny.

Ślawian

## Parada wyników i tabel

Pierwsza liga: ZAGŁĘBIE LUBIN - WISŁA KRAKÓW 3:1. Hutnik Kraków - Lech Poznań 2:3, Olimpia Poznań - Górnik Zabrze 1:2, Ruch - Legia 0:1, Motor Lublin - Śląsk Wrocław 2:1, Stal Mielec - GKS Katowice 2:2, Zawisza Bydgoszcz - ŁKS 2:0, Zagłębie Sosnowiec - Igloopol 0:1.

1. ZAGŁĘBIE LUBIN	31	33-19
2. Wisła Kraków	29	31-14
3. GKS Katowice	29	26-16
4. Górnik Z.	28	44-21
5. Hutnik K.	27	37-21
6. Lech Poznań	24	38-21
7. Olimpia P.	24	27-27
8. Legia W.	22	21-18
9. Motor L.	21	21-25
10. ŁKS Łódź	21	21-30
11. Zawisza B.	20	21-28
12. Śląsk Wr.	20	22-32
13. Igloopol D.	19	22-32
14. Ruch Chorzów	18	16-24
15. Stal Mielec	12	19-34
16. Zagłębie S.	7	15-40

## Druga liga

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - MIEDŹ LEGNICA 2:2, Górnik Wałbrzych - Jagiellonia 1:1, Stal Stalowa Wola - Zagłębie Wałbrzych 0:0, Stilon Gorzów - Stal Rzeszów 1:2, Pogoń Szczecin - Lechia Gdańsk 0:1, Korona Kielce - Szombierki 1:3, Ostrovia - Siarka 4:2, Hutnik Warszawa - Gwardia Warszawa 0:0, Polonia Bytom - Odra Wodzisław 0:0, Resovia - Widzew 0:0.

1. Stal Stalowa Wola	40pkt	36-16
2. Jagiellonia	39	36-22
3. Stilon	38	39-25
4. Widzew	37	46-22
5. MIEDŹ	36	44-25
6. Raków	34	38-31
7. Polonia	32	39-29
8. Siarka	30	36-37
9. Lechia	29	37-27
10. Stal Rz.	29	36-39
11. Korona	29	24-34
12. Górnik W.	28	28-28
13. Szombierki	28	29-34
14. Resovia	28	25-32
15. Odra	27	32-38
16. Zagłębie W.	27	16-23
17. Pogoń	23	35-38
18. Gwardia W.	23	30-39
19. Ostrovia	20	22-55
20. Hutnik W.	19	24-45

odjazdy!  
INIE TYL...

## Blżej gwiazd

Jeżeli chcecie zdobyć adresy swoich idoli muzycznych to piszcie. W miarę możliwości będziemy realizować Wasze marzenia.

FALCO - Karntnerring 17 Vienna 1010  
FRONT 242 - 67 rue de Cureghem 1000 Bruxelles Belgia  
KING DIAMOND - E. T. Concerts Fredriks Berggade 38 DK 1459 Copenhagen K.  
BOB GELDOF 130 Stanley Road, Glasnevin Ind Est Dublin 2 Irlandia  
CHRIS DE BRURGH - 130 Stanley Road Industrial Estate Glasnevin Dublin 2

(resz)

## LEGNICKA GIEŁDA

Samochody (ceny wywoławcze): Przeważały stare roczniki: ford sierra (86 r. - 65,5 mln zł), renault diesel (82 r. - 13,5 mln zł + 5,5 mln zł cło), BMW (82 r. - 60 mln zł), fiat 126p (81 r., karoseria 87 r. - 9,5 mln zł), fiat 125p (81 r. - 14 mln zł)

Delikatesy: Duży wybór: banany - 12 - 13 tys. zł, pomarańcze 7,5 - 9 tys. zł, cytryny 8 tys. zł, grejpfruty - 10 tys. zł, pomidory - 30 - 35 tys. zł, winogrona - 36 tys. zł, ogórki - 15 tys. zł.

Sprzęt RTV: magnetowidy: Akai 3,2 - 3,3 mln zł, JVC 3,4 mln zł, odtwarzacz Hitachi - 2,5 mln zł, radiomagnetofony 270 tys. zł do 1,5 mln zł.

Wódkę od Rosjan można było nabyć za 30 tys. zł.

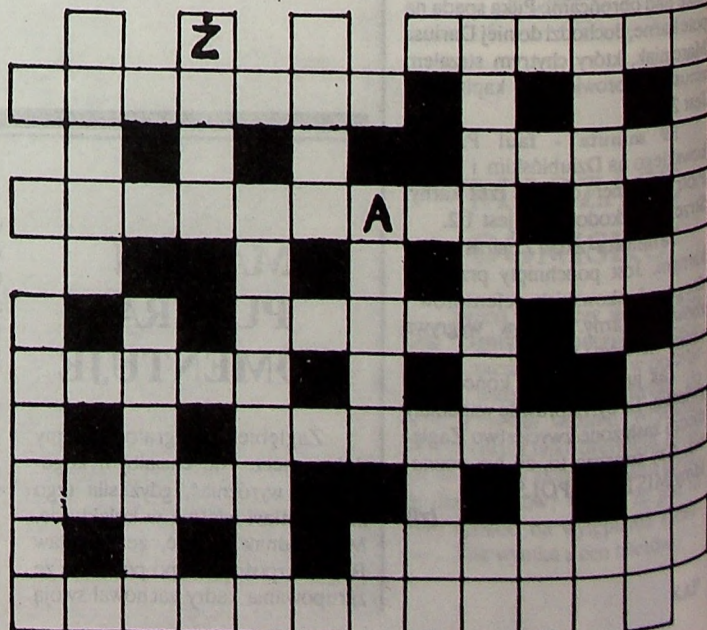
Giełda zmienia się w kolejny lokal pod chmurką.

## Legnicka Liga Szaradzystów

Każdy odgadywany wyraz zaczyna się literą poprzedzającą objaśnienie. W nawiasach podano liczbę liter danego słowa.

## Krzyżówka nr 15 (4 pkt.)

- załącznik (5)
- potocznie o nauczycielu (6)
- fragment utworu (5)
- niezgodność w brzmieniu dźwięku (8)
- jedna z muz (5)
- zimnica (5)
- sposób rozpoczęcia partii szachów (6)
- drzewo na luksusowe meble (5)
- sedno (6)
- jedno dziecko w rodzinie (7)
- rodzaj motyki (8)
- arystokrata w Anglii (4)
- szpadeł (6)
- państwo w Afryce (4)
- łęsknota za ojczyzną (9)
- gliniany instrument muzyczny (7)
- część trylogii Sienkiewicza (5)
- wykończenie, poprawka (6)
- zartobliwy utwór sceniczny (5),
- delikatność, umiar (4)
- morski koralowiec (6)
- posag (5)
- awanturnik, zabijaka (9)
- naczynie krwionośne (4).



"AJAKS"

Gazeta Legnicka. Adres redakcji: 59-220 Legnica, ul. Chojnowska 76. Tel. 234-12. Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Wydawca: Wydawnictwo ALFA sp. z o.o. Ind. 390001678. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia Papiernicza-Poligraficzna "Poligraf".